

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Mariusz Tchórzewski
Sędziowie: SO Robert Hałabis
SO Alicja Zych

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 r. w Lublinie
na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Dyrektora Zakładu Karnego w C

z udziałem M F i Prokuratora Okręgowego w Lublinie

o uznanie M F za osobę stwarzającą zagrożenie w myśl ustawy z dnia 22.11.2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014 r. poz. 24)

postanawia:

uzupełnić uzasadnienie postanowienia z dnia 24 kwietnia 2014 r. w zakresie wskazanym w Zarządzeniu Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2014 r., w sprawie Tp 12/14, w następujący sposób:

1. w zakresie zarzutu niezgodności art. 9 ustawy z dnia 22.11.2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014 r. poz. 24) z art. 2 w zw. z art. 31 ust. 1 i 3 w zw. z art. 41 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Uzasadnienie

Zgodnie z art. 2 Konstytucji RP, Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Wskazana norma prawna stanowi nakaz dla całego aparatu państwowego, by jego działalność służyła realizacji tej zasady. Została w niej wyrażona wola, aby prawo stało ponad państwem, było wytyczną działania dla państwa. Wynika stąd także zasada poszanowania wolności i praw jednostki.

W myśl art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji, wolność człowieka podlega ochronie prawnej, a ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie, między innymi dla ochrony wolności i praw innych osób. Wskazana norma, stawiając zasadę wolności człowieka na pierwszym miejscu spośród wartości chronionych w Rozdziale II, poddaje ją ochronie prawnej, ustanawiając obostrzenia przed wkraczaniem organów państwa w sferę praw jednostki. Nie budzi wątpliwości, że w społeczeństwie nie funkcjonują prawa jednostki absolutne, rozumiane jako nieograniczone. Ustawodawca jest uprawniony do ograniczania wspomnianych wolności, ale tylko wyłącznie w celu ochrony interesu publicznego, ewentualnie celem ochrony wolności i praw innych jednostek. Norma art. 2 Konstytucji, w połączeniu z obostrzeniami zawartymi w omawianym art. 31 ust. 3 Konstytucji, pozwala prawodawcy na ograniczanie jednostek w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw tylko wtedy, gdy faktycznie jest to konieczne w demokratycznym państwie, a nie tylko w oparciu o powołanie się przez prawodawcę na konkretną wartość konstytucyjną. Oznacza to, że każde ograniczenie praw jednostki musi pozytywnie poddać się testowi niezbędności w tym znaczeniu, że ochrona interesu społeczeństwa nie może być osiągnięta bez konieczności wprowadzenia danej instytucji prawnej.

W myśl art. 41 ust. 1 i 2 Konstytucji, każdemu należy zapewnić wolność osobistą, a naruszenie tej zasady może nastąpić wyłącznie w oparciu o przepis ustawy, decyzją władzy odrębnej od władzy wykonawczej. Ograniczenie wolności jednostki, w różnych aspektach, musi mieć istotne, społeczne podstawy. Wskazany przepis zabezpiecza przed dowolnością prawodawcy w stosowaniu jej ograniczeń, wyklucza zwłaszcza sytuacje stosowania naruszenia wolności przez organy władzy wykonawczej, poddając legalność takich czynów zawsze realnej ocenie władzy sądowniczej.

Wbrew założeniom podmiotu przygotowującego projekt aktu normatywnego, postanowieniami uchwalonej ustawy objęto potencjalnie nieustaloną, otwartą kategorię i grupę sprawców różnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej innych osób, funkcjonariuszom władzy wykonawczej pozostawiając wyłączną i w istocie niepoddawaną wstępnej kontroli jakiegokolwiek organu sądowego, decyzję o inicjowaniu przeciwko jednostkom, które odbyły już orzeczone – przez niezawisłe sądy – kary pozbawienia wolności, kolejnych postępowań w przedmiocie ograniczenia ich wolności, w istocie z powodu czynów dokonanych w przeszłości, poddanych już ocenie prawnokarnej. Decyzja funkcjonariusza władzy wykonawczej o złożeniu wniosku w trybie art. 9 ustawy, pozostaje w

całkowitym oderwaniu od czynu karalnego, za który sprawca został skazany na karę pozbawienia wolności (poza samą kwalifikacją prawną, w aspekcie górnej granicy zagrożenia karą pozbawienia wolności) oraz ustaleń i decyzji sądu karnego w przedmiocie zasadności zastosowania dodatkowych środków karnych, czy postpenalnych środków zabezpieczających. Wyłącznie od funkcjonariuszy władzy wykonawczej zależeć ma decyzja, czy w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności za jeden z opisanych powyżej czynów, w dowolnym jej wymiarze, w odniesieniu do danego skazanego zarządzone zostanie wypełnienie dwóch przesłanek dla wystąpienia z wnioskiem określonym w art. 9 ustawy.

Jedną z nich jest zlecenie innym funkcjonariuszom władzy wykonawczej sporządzenia stosownej opinii psychiatrycznej i psychologicznej, w dowolnym momencie wykonywania kary wobec skazanego (w sprawie, w której zadano pytanie prawne stosowna opinia została zlecona i sporządzona przed zakończeniem procesu oddziaływania terapeutycznego na skazanego), a więc w oderwaniu od ewentualnych wyników resocjalizacji skazanego, jak również w oderwaniu od innych, analogicznych opinii (nawet obejmujących przeciwne ustalenia i wnioski).

Drugą przesłanką formalną wniosku jest odbywanie kary przez skazanego w systemie terapeutycznym. Decyzja w tym przedmiocie może zapaść, jak w sprawie objętej pytaniem, poza kontrolą sądu skazującego za popełnione przestępstwo i w całkowitym oderwaniu od rodzaju czynu karalnego przypisanego skazanemu, na dowolnie ustalany przez funkcjonariuszy władzy wykonawczej okres czasu. Tym samym, wyłącznie arbitralne decyzje kierowników poszczególnych jednostek penitencjarnych, podejmowane z dowolnych pobudek, w dowolnym czasie odbywania kary pozbawienia wolności, dowolną ilość razy, stanowiąc mają wystarczającą podstawę do występowania przez funkcjonariuszy władzy wykonawczej z ponownymi (a więc naruszającymi wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadę *ne bis in idem*) wnioskami do sądu cywilnego, realnie związanymi z bezterminową izolacją skazanego, ewentualnie z nadzorem prewencyjnym (por. art. 22 ust. 3 i art. 23 ustawy) lub co najmniej z ograniczeniami wolności skazanego w toku postępowania wywołanego wnioskiem (por. art. 13 ust. 2 i 3 ustawy oraz art. 2 ust. 3 ustawy w zw. z art. art. 730 i 755 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Łączne odczytanie przywołanych norm art. 2, 31, 41 Konstytucji nakazuje zatem stwierdzić, że ustanowienie normy prawnej o charakterze ustawowym, przez uprawnionego prawodawcę, poważnie ograniczającej omawiane prawa jednostki, nie przesądza *a limine* o jej legalności, gdyż zastosowana instytucja prawna w sposób nieuzasadniony i nieproporcjonalny pozwala władzy wykonawczej inicjować działania przed

sądami powszechnymi naruszające „zasadę państwa prawnego” oraz co najmniej czasowo (przez czas trwania postępowania cywilnego wywołanego wnioskiem opartym na art. 9 ustawy) ograniczające jednostkę wybraną dowolnie, w trakcie uprzedniego odbywania kary pozbawienia wolności, w jej wolności osobistej. Wyłącznie od funkcjonariusza władzy wykonawczej zależy bowiem zainicjowanie działań składających się na warunki formalne wniosku z art. 9 ustawy. Możliwość złożenia stosownego wniosku, w świetle uchwalonego brzmienia art. 9 ustawy, może zatem stanowić środek związany z oddziaływaniem przez władzę wykonawczą na określone postawy szerokiej kategorii osób skazanych w trakcie odbywania przez nich kar pozbawienia wolności (i wymuszanie określonych zachowań), służąc innym celom, niż zakładane przez projektodawców ustawy, zwłaszcza, że dalsze przepisy ustawy wykluczają możliwość szybkiego rozstrzygnięcia wniosku złożonego w Sądzie, pozwalając władzy sądowniczej na wydanie orzeczenia merytorycznego dopiero po przeprowadzeniu rozprawy i obligatoryjnych dowodów nakazanych w ustawie, wyłączając przez to *a contrario* możliwość niezwłocznego oddalenia wniosku oczywiście bezzasadnego.

Przypominając uzasadnienie zawarte w postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2014 r. należy wskazać, że w postępowaniu toczącym się przed tutejszym Sądem ustalono brak konieczności stosowania systemu terapeutycznego odbywania kary przez uczestnika, w związku z czynem karalnym za jaki został on skazany, jak również w związku z potencjalnym zagrożeniem życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Złożenie wniosku unormowanego w art. 9 ustawy przez organ wskazany w tym przepisie, nie może zatem być poczytane za zachowanie stosujące instytucję prawną uzasadnioną okolicznościami (por. wyrok ETPC z 4.04.2000 r. Litwa vs Polska, 26629/95). W ocenie Sądu zawarta w analizowanym przepisie ustawy możliwość nieograniczonego temporalnie inicjowania przez dyrektorów zakładów karnych, a nie organy konstytucyjnie powołane do ochrony prawnej obywateli, kolejnych postępowań o charakterze represyjnym, ukierunkowanych na ograniczenie wolności jednostki, która odbyła już karę za popełnione przestępstwo, w oparciu o dowolne motywy, a nie niezbędność takiego działania, nie może być pogodzona z zasadą państwa prawnego wynikającą z przywołanych przepisów Konstytucji.

2. w zakresie zarzutu niezgodności art. 11 ustawy z dnia 22.11.2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014 r. poz. 24) z art. 2 w zw. z art. 31 ust. 1 i 3 w zw. z art. 41 ust. 1 i 2 Konstytucji;

Uzasadnienie

Zgodnie z przepisem art. 2 Konstytucji, Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Wskazana norma prawna stanowi nakaz dla całego aparatu państwowego, by jego działalność służyła realizacji tej zasady. Została w niej wyrażona wola, aby prawo stało ponad państwem, było wytyczną działania dla państwa. Wynika stąd także zasada poszanowania wolności i praw jednostki. W myśl art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji, wolność człowieka podlega ochronie prawnej, a ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie, między innymi dla ochrony wolności i praw innych osób. Wskazana norma, stawiając zasadę wolności człowieka na pierwszym miejscu spośród wartości chronionych w Rozdziale II, poddaje ją ochronie prawnej, ustanawiając obostrzenia przed wkraczaniem organów państwa w sferę praw jednostki. Nie budzi wątpliwości, że w społeczeństwie nie funkcjonują prawa jednostki absolutne, nieograniczone. Ustawodawca ma prawa ograniczać wspomniane wolności wyłącznie w celu ochrony interesu publicznego, ewentualnie celem ochrony wolności i praw innych jednostek. Norma art. 2 Konstytucji, w połączeniu z obostrzeniami zawartymi w omawianym ust. 3 przepisu, pozwala prawodawcy na ograniczanie jednostek z korzystania z konstytucyjnych wolności i praw tylko wtedy, gdy faktycznie jest to konieczne w demokratycznym państwie, a nie tylko w oparciu o powołanie się przez prawodawcę na konkretną wartość konstytucyjną. Oznacza to, że każde ograniczenie praw jednostki musi pozytywnie poddać się testowi niezbędności w tym znaczeniu, że ochrona interesu społeczeństwa nie może być osiągnięta bez konieczności wprowadzenia danej instytucji prawnej.

W myśl art. 41 ust. 1 i 2 Konstytucji, każdemu należy zapewnić wolność osobistą, a naruszenie tej zasady może nastąpić wyłącznie w oparciu o przepis ustawy, decyzją władzy odrębnej od władzy wykonawczej. Ograniczenie wolności jednostki, w różnych aspektach, musi mieć istotne, społeczne podstawy. Wskazany przepis zabezpiecza przed dowolnością prawodawcy w stosowaniu jej ograniczeń, wyklucza zwłaszcza sytuacje stosowania naruszenia wolności przez organy władzy wykonawczej, poddając legalność takich czynów zawsze ocenie władzy sądowniczej.

Przywołany przepis ustawy ustala konieczność przeprowadzenia w postępowaniu sądowym obligatoryjnego dowodu w postaci wielospecjalistycznej opinii biegłych, *de facto* o charakterze ściśle kryminologicznym. Biegli mają bowiem wypowiedzieć się zarówno, co do stwierdzenia u skazanego zaburzeń psychicznych (ewentualnie stopnia ich nasilenia), jak też

odnośnie prawdopodobieństwa popełnienia przez daną osobę w przyszłości określonego, skonkretyzowanego czynu zabronionego, ale przede wszystkim mają obowiązek dokonania kwantyfikacji stopnia tego prawdopodobieństwa. Norma art. 2 Konstytucji nakłada na ustawodawcę obowiązek stworzenia regulacji prawnej, która zagwarantuje jednostce, że wszelkie działania organów państwa skierowane przeciwko jej prawom i wolności będą oparte na obowiązującym prawie. Jednostka (skazany) zostaje objęta postanowieniami ustawy w przypadku ustalenia wszystkich przesłanek określonych w art. 1 ustawy, zaś jedną z nich, zawartą w punkcie 3 Sąd przyjmuje za udowodnioną wyłącznie ustaleniem biegłych różnych specjalności. Jak wskazano w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 24 kwietnia 2014 r., ustalenie to, o charakterze dywagacyjnym, prognostycznym, nie poddaje się jakiegokolwiek ocenie i analizie w procesie swobodnej oceny dowodów przez Sąd rozstrzygający o wniosku dyrektora jednostki penitencjarnej w trybie postępowania nieprocesowego. Ustawodawca nałożył na Sąd obowiązek przeprowadzenia przywołanego dowodu i przyjęcia *a limine* wniosków zawartych w tym dowodzie, nie ustanawiając w omawianym przepisie rangi ustawowej żadnych kryteriów związanych z przeprowadzeniem tego dowodu, co jest tym bardziej istotne, że w świetle aktualnej wiedzy nauk społecznych i medycznych nie istnieją pewne i obiektywne narzędzia badawcze możliwe do zastosowania przez biegłych, które skutkowałyby dokonaniem ustaleń kryminologicznych wymaganych przepisem art. 1 pkt 3 ustawy. Ustalenia te, bezpośrednio oddziałują na sferę wolności i praw jednostki (por. art. 14 ustawy), nie poddając się jakiegokolwiek weryfikacji w toku postępowania przed sądem powszechnym. Norma art. 11 ustawy pozwala na stosowanie w trakcie postępowania wywołanego wnioskiem z art. 9 ustawy, radykalnego ograniczenia wolności skazanego, w ramach czynności dowodowych biegłych, poprzez zastosowanie instytucji zawartych w art. 13 ust. 1-3 ustawy, przy braku jakiegokolwiek faktycznej możliwości oceny zasadności stosowania takich środków przez sąd rozpoznający sprawę, który z powodu braku prawnych i faktycznych środków weryfikujących twierdzenia i ustalenia biegłych, został przez ustawodawcę sprowadzony wyłącznie do roli organu automatycznie ograniczającego prawa (wolność) uczestnika postępowania. Wskazany przepis ustawy, poprzez dalsze przepisy normujące wykonanie jego dyspozycji w toku postępowania cywilnego, wobec braku określenia w ustawie kryteriów oceny biegłych, nie może być uznany za niezbędny dla osiągnięcia celu postępowania dowodowego, zwłaszcza w kontekście nieweryfikowalnej przez Sąd celowości izolacji uczestnika w zakładzie psychiatrycznym. W konsekwencji, uchwalone brzmienie art. 11 ustawy nie daje gwarancji nadrzędności prawa nad działaniami organów państwowych, ani

faktycznej niezbędności tych działań w toku postępowania cywilnego, niewątpliwie potencjalnie dotkliwie naruszających wolność jednostki, która (co przecież istotne) odbyła już karę orzeczoną za popełnione przestępstwo. Należy również zauważyć, że ustawodawca nadał art. 11 ustawy cechy „przepisu niewykonalnego”, co wprost przyznali wszyscy biegli uzupełniająco opiniujący ustnie w niniejszej sprawie, potwierdzając wątpliwości zgłaszane w toku procesu legislacyjnego, co do braku narzędzi badawczych pozwalających na ustalenie faktu wskazanego w omawianym przepisie ustawy. Przepis art. 2 Konstytucji zakazuje uchwalania takich norm prawnych, a zakaz ten winien być dodatkowo przestrzegany w przypadku norm mających ograniczać prawa jednostek, objętych regulacjami art. 31 i 41 Konstytucji.

3. w zakresie zarzutu niezgodności art. 14 ust. 1-4 ustawy z dnia 22.11.2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014 r. poz. 24) z art. 2 w zw. z art. 31 ust. 1 i 3, w zw. z art. 41 ust. 1 i 2, w zw. z art. 42 ust.3, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji;

Uzasadnienie

Zgodnie z art. 2 Konstytucji, Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Wskazana norma prawna stanowi nakaz dla całego aparatu państwowego, by jego działalność służyła realizacji tej zasady. Została w niej wyrażona wola, aby prawo stało ponad państwem, było wytyczną działania dla państwa. Wynika stąd także zasada poszanowania wolności i praw jednostki. W myśl art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji wolność człowieka podlega ochronie prawnej, a ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie, między innymi dla ochrony wolności i praw innych osób. Wskazana norma, stawiając zasadę wolności człowieka na pierwszym miejscu spośród wartości chronionych w Rozdziale II, poddaje ją ochronie prawnej, ustanawiając obostrzenia przed wkraczaniem organów państwa w sferę praw jednostki. Nie budzi wątpliwości, że w społeczeństwie nie funkcjonują prawa jednostki absolutne, nieograniczone. Ustawodawca ma prawo ograniczać wspomniane wolności wyłącznie w celu ochrony interesu publicznego, ewentualnie celem ochrony wolności i praw innych jednostek. Norma art. 2 Konstytucji, w połączeniu z obostrzeniami zawartymi w omawianym ust. 3 przepisu, pozwala prawodawcy

na ograniczanie jednostek z korzystania z konstytucyjnych wolności i praw tylko wtedy, gdy faktycznie jest to konieczne w demokratycznym państwie, a nie tylko w oparciu o powołanie się przez prawodawcę na konkretną wartość konstytucyjną. Oznacza to, że każde ograniczenie praw jednostki musi pozytywnie poddać się testowi niezbędności w tym znaczeniu, że ochrona interesu społeczeństwa nie może być osiągnięta bez konieczności wprowadzenia danej instytucji prawnej. W myśl art. 41 ust. 1 i 2 Konstytucji, każdemu należy zapewnić wolność osobistą, a naruszenie tej zasady może nastąpić wyłącznie w oparciu o przepis ustawy, decyzją władzy odrębnej od władzy wykonawczej. Ograniczenie wolności jednostki, w różnych aspektach, musi mieć istotne, społeczne podstawy. Wskazany przepis zabezpiecza przed dowolnością prawodawcy w stosowaniu jej ograniczeń, wyklucza zwłaszcza sytuacje stosowania naruszenia wolności przez organy władzy wykonawczej, poddając legalność takich czynów zawsze ocenie władzy sądowniczej. Przepis art. 42 ust. 3 ustanawia zasadę „domniemania niewinności”, której procesowym rozwinięciem w procesie karnym jest zasada *in dubio pro reo*. Wskazana norma konstytucyjna zawiera zatem zasady, które winny wprost oddziaływać na regulacje ustawowe postępowania przed sądem powszechnym. Związana ona jest ze swej istoty, z „odpowiedzialnością karną” jednostki z ust. 1 przepisu, a nie budzi wątpliwości, że pojęcie to na gruncie norm konstytucyjnych ma szersze znaczenie od przyjętego w obowiązującym statucie karnym. Oznacza to, że przepis art. 42 Konstytucji i zasady zawarte w poszczególnych ustępach stawiają określone wymagania względem wszelkich przepisów o charakterze represyjnym (sankcjonująco-dyscyplinującym). W toku postępowania dowodowego w niniejszej sprawie pełnomocnik uczestnika, wskazując na przyznawane przez biegłych ułomności ich ustaleń lub wręcz dowolność spowodowaną brakiem dostatecznego przygotowania prawniczego i brakiem obiektywnych narzędzi badawczych, postulował o zastosowanie w sprawie wskazanej normy konstytucyjnej, poprzez normę procesową przewidzianą w art. 5 § 2 k.p.k. Model postępowania dowodowego zawarty w art. 14 ust. 1-4 ustawy, stosowany w postępowaniu cywilnym, nie pozwala na taki sposób prowadzenia postępowania mimo, że wiąże się ono ze stosowaniem przepisów o charakterze sankcjonująco-dyscyplinującym. W myśl art. 45 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły Sąd. Tymczasem Ustawodawca w kwestionowanym przepisie ustawy zagwarantował uczestnikowi „prawo do sądu” wyłącznie formalnie. Przywołana norma Konstytucji stanowi, że tylko sąd jest organem stanowiącym ostatecznie o wolnościach, prawach jednostki, po przeprowadzeniu sprawiedliwego postępowania.

W myśl art. 14 ust. 1 ustawy, Sąd dokonując oceny zasadności wniosku przewidzianego w art. 9 ustawy, winien brać pod uwagę całokształt ustalonych okoliczności, w tym między innymi wyniki dotychczas prowadzonego postępowania terapeutycznego (które, co podano wcześniej w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 24 kwietnia 2014 r., wcale nie musi pozostawać w związku z czynem karalnym uczestnika), jednakże w myśl nakazów zawartych w ust. 2 i 3 przepisu, zostaje sprowadzony do roli organu notyfikującego nieweryfikowalne ustalenia biegłych, dokonane w trybie art. 11 ustawy i obowiązany jest orzec o ograniczeniu praw jednostki w sposób zależny od dowolnych ustaleń biegłych. Sankcje przewidziane w ust. 2 i 3 przepisu, oddziałujące na sferę wolności uczestnika niejednokrotnie dotkliwiej od odbytej już kary pozbawienia wolności, ze względu na ich bezterminowy charakter, w tym zwłaszcza umieszczenie w ośrodku, będące formą ograniczenia wolności osobistej całkowicie ją znoszącą, nie mogą być uznane za spełniające zasadę proporcjonalności w odniesieniu do tak niesprecyzowanej, niedookreślonej grupy jednostek, przeciwko, którym miałyby być zastosowane. O ile takie ograniczenia można uznawać za uzasadnione w odniesieniu do „sprawców najgroźniejszych przestępstw” (projekt ustawy – druk sejmowy nr 1577), o tyle brak jest możliwości takiego ustalenia w odniesieniu do potencjalnie każdego skazanego za przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej innych osób (górną granicą zagrożenia karą jest parametrem niestabilnym, potencjalnie doraźnie zmienianym przez ustawodawcę w danym okresie w ramach prowadzonej polityki karnej. Potencjalnie każdy ze skazanych za takie przestępstwa może też zostać skierowany do systemu terapeutycznego odbywania kary, bez woli i wiedzy sądu orzekającego karę pozbawienia wolności, bez związku z potrzebami resocjalizacji zachowań w tym aspekcie jego osobowości – jak miało to miejsce w przypadku uczestnika postępowania. Ochrona społeczeństwa przed przestępcami nie należącymi już do grupy „najgroźniejszych” nie może być osiągnięta w drodze ograniczania praw i wolności innych jednostek i to w sposób tak dotkliwy, jak przewidziano to w zakwestionowanym przepisie ustawy, zwłaszcza w oparciu o niejasne i nieprecyzyjne kryteria, nie pozwalające na rozstrzygnięcie jakichkolwiek wątpliwości na korzyść uczestników, których prawa i wolności mają być ograniczone, lub wręcz zniesione. Sąd, w świetle reguł ustanowionych w art. 14 ust. 1-3 ustawy ma obowiązek zastosowania przepisów o charakterze represyjnym wobec osoby, co do której znajduje zastosowanie norma art. 42 ust. 3 Konstytucji, po odbyciu przez uczestnika kary za popełnione uprzednio przestępstwo, „przewidując” (prognozując) jedynie fakt popełnienia przestępstwa w przyszłości. Ustalenia takiego ma dokonać sąd w postępowaniu cywilnym mimo, że w potencjalnym, przyszłym

procesie karnym uczestnik korzystałby z pełni praw procesowych i byłby uznawany za niewinnego do czasu ewentualnego wydania wyroku skazującego. Mimo braku takiego wyroku, wydanego w reperkusji za czyn faktycznie popełniony, w świetle wskazanych przepisów ustawy Sąd cywilny nie tylko ma obowiązek ograniczenia wolności uczestnika, lecz dodatkowo stygmatyzuje go w oczach społeczeństwa pozbawiając ochrony wynikającej z art. 42 ust. 3 Konstytucji. Dodatkowo, trudności metodologiczne postępowania dowodowego, szeroko opisane w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24 kwietnia 2014 r., nie pozwalają w ocenie Sądu na stwierdzenie, że przeprowadzone postępowanie cywilne, z ustawowym ograniczeniem swobody orzeczniczej sądu w świetle konkretnych ustaleń biegłych, jest postępowaniem sprawiedliwym. Wątpliwość co do „sprawiedliwości” takiego postępowania budzi również fakt, że podstawą ograniczenia wolności lub praw uczestnika musi być konieczność odwołania się do skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych, wymagających uwzględnienia innych aktów normatywnych, przy ustalaniu u uczestnika statusu „osoby stwarzającej zagrożenie”, czy przy ustalaniu kwantyfikatora „prawdopodobieństwa” z ust. 2 i 3 przepisu, co wyklucza możliwość stwierdzenia, że wskazane przepisy, które winny spełniać wymogi określone w art. 41 Konstytucji, odpowiadają standardom zakreślonym w art. 2 Konstytucji. Kwestia ta wyraźnie wystąpiła w toku niniejszego postępowania, w toku uzupełniających opinii biegłych. Dwaj psychiatry wprost wskazywali, w jaki sposób rozumieją pojęcia „wysokie” oraz „bardzo wysokie” prawdopodobieństwo na gruncie niniejszej sprawy, natomiast biegli psycholog i seksuolog wskazali w swoich opiniach ustnych na całkowicie odmienne rozumienie i rozróżnienie przedmiotowych pojęć. W konsekwencji ustalono, że mimo sporządzenia łącznych opinii pisemnych, poszczególni biegli z powołanego zespołu całkowicie różnie i wewnątrznie sprzecznie definiują i rozumieją zawarte w nich ustalenia i wnioski, odwołując się przy tym w trakcie ich wykładni do pojęć z różnych aktów normatywnych. Reguły proceduralne zakreślone w ustawie, opisane powyżej, nakazują przy tym orzekać Sądowi o ograniczeniu praw i wolności uczestnika bez określenia terminu trwania tych ograniczeń, co również może budzić, w świetle niejasnych i nieustalonych w przepisie ustawy kryteriów (por. art. 47 ust. 1 ustawy) uzasadnione obawy, co do wydania sprawiedliwego orzeczenia w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z jej art. 2.

4. wskazanie zakresu wpływu odpowiedzi Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej zgodności art. 24 ust. 1, 3, 4 oraz art. 32 ust. 1 w zw. z art. 46 i art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 22.11.2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi

stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014 r. poz. 24) z art. 176 ust. 1 Konstytucji, na rozpoznanie niniejszej sprawy.

Uzasadnienie

Wydanie postanowienia merytorycznego w trybie art. 15 ust. 1 ustawy, w przypadku uznania wniosku złożonego w trybie art. 9 ustawy za zasadny, nie zakończy czynności procesowych tutejszego Sądu w postępowaniu. Na obecnym etapie brak jest przy tym możliwości jakiegokolwiek przewidywania, co do zasadności wniosku Dyrektora Zakładu Karnego w C i ewentualnych podstaw do zastosowania jednej z instytucji przewidzianych w art. 14 ust. 2 i 3 ustawy. Zważyć należy, że biegli powołani w trybie art. 11 ustawy nie stwierdzili, że uczestnik „nie jest osobą stwarzającą zagrożenie”, zatem domniemywać należy na obecnym etapie rozpoznania sprawy, że dalsze postępowanie wykonawcze w ramach niniejszego postępowania będzie prowadzone przez Sąd prowadzący to postępowanie, o ile zostanie orzeczony nadzór prewencyjny (art. 2 ust. 2 ustawy) lub w sytuacji, gdy po wypisaniu z ośrodka Sąd właściwy zastosuje normę art. 47 ust. 3 ustawy. W konsekwencji, Sąd prowadzący sprawę niniejszą (sygn.) może być legitymowany do wydawania orzeczeń przewidzianych we wskazanych przepisach. W odniesieniu do postępowania wykonawczego związanego z potencjalnym umieszczeniem uczestnika w ośrodku należy zważyć, że przepisy Rozdziału 2 ustawy nie wyłączają możliwości spełnienia przesłanki z art. 2 ust. 2 ustawy w odniesieniu do tutejszego Sądu przed zakończeniem niniejszego postępowania (aktualnie zawieszono), w aspekcie właściwości miejscowej tutejszego sądu, przekazując kwestie tworzenia ośrodka do sfery przepisów pozaustawowych, przez organ władzy wykonawczej, zwłaszcza w kontekście notoryjnego faktu niewielkiej liczby miejsc (łóżek) w jedynym ośrodku utworzonym dotychczas, w konfrontacji z potencjalnie szerokim personalnie zastosowaniem ustawy w skali kraju oraz w kontekście istnienia dużego ośrodka psychiatrii sądowej w obszarze właściwości tutejszego Sądu, mogącego stanowić podstawę dla utworzenia kolejnego ośrodka. W takim przypadku, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę będzie zobligowany do wydawania rozstrzygnięć przewidzianych w dalszych, cytowanych przepisach ustawy, które wzbudziły wątpliwość co do ich zgodności z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

/SSO Alicja Zych/

/SSO Mariusz Tchórzewski/

/SSO Robert Hałabis/



Właściwy podpis na oryginale
Za zgodność z oryginałem świadczy
Starszy notariusz sądowy
Agneszka Michalska